

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.24.05>

Albin Głowacki

UWAGI O TWORZENIU TERENOWYCH STRUKTUR
ORGANIZACYJNYCH ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH W ZSRR
(1943—1945)

POWSTANIE ZPP NA OBSZARACH NIE OBJĘTYCH OKUPACJĄ HITLEROWSKĄ

Związek Patriotów Polskich w ZSRR był organizacją nowego typu, bez wykrystalizowanych i sprawdzonych form i metod działania, zwłaszcza w terenie. W tej sytuacji dopiero praktyka i nabyte doświadczenia wskazały, jakie struktury organizacyjne są w danych warunkach słuszne oraz jakie środki działania pozwalają uzyskać dobre wyniki pracy. Rzecz jasna, nie wszędzie od razu udawało się uzyskać optymalne efekty. Szczególnie więc w początkowym okresie funkcjonowania ZPP można było obserwować sporo improwizacji, nieporadności, a nawet błędów, które wynikały głównie właśnie z braku organizacyjnej rutyny.

W procesie tworzenia placówek ZPP w terenie można wyodrębnić kilka faz. Pierwsza — i najważniejsza — miała miejsce w toku prac pozjazdowych, od lata 1943 r. do lata 1944 r. Objęła ona największe skupiska polskie, które w 1943 r. znajdowały się na zapleczu frontu wschodniego. Kolejna — związana była z przesiedleniem ludności polskiej w 1944 r. na nowo wyzwolone obszary Ukraińskiej SRR i RFSRR. Wreszcie ostatnia — obejmowała tworzenie ZPP na dawnych ziemiach polskich: Zachodniej Ukrainie i Wileńszczyźnie. Zaproponowany podział ma, oczywiście, charakter umowny i nie oznacza, że warunkiem przejścia do kolejnego etapu było zakończenie poprzedniego. Wynika on z chronologii wydarzeń militarnych na froncie wschodnim.

Realizacja statutowych zadań ZPP w ZSRR zależała w stopniu decydującym od sprawnego funkcjonowania placówek organizacji w terenie. Wychodząc z takiego właśnie założenia, uczestnicy konstytucyjne

go Zjazdu ZPP (Moskwa, 9—10 VI 1943 r.) zobowiązali wybrany Zarząd Główny ZPP i jego Prezydium do stworzenia w jak najszybszym czasie sieci zarządów obwodowych, lokalnych i kół ZPP. W „Uchwale Zjazdu ZPP w sprawach organizacyjnych” ogólnie określono zasady ich powoływania, kompetencje oraz zadania w poszczególnych dziedzinach działalności¹. Szczegółowe wytyczne zawierała, wydana później, instrukcja „O pracy organizacyjnej w organizacjach ZPP”². Uwzględniała ona już pewne doświadczenia, wyniesione z praktycznej pracy w terenie.

Tworzenie i rozbudowa sieci organizacji ZPP wymagały ze strony aparatu Zarządu Głównego ZPP (ZG ZPP) dokonania szeregu prac przygotowawczych. Wśród nich na czoło wysunęła się kwestia zebrania danych o liczbie, rozmieszczeniu i warunkach życia wychodźstwa polskiego w ZSRR. Dopiero na ich podstawie można było bowiem opracować w miarę realny plan rozbudowy placówek Związku. Niezbędne informacje czerpano z następujących źródeł:

- z oficjalnej statystyki władz radzieckich;
- z listów, które napływały z terenu do ZG ZPP i do redakcji gazet polskich w ZSRR;
- z rozmów z osobami, które przyjeżdżały do Moskwy;
- z ankiety przeprowadzonej wśród żołnierzy Dywizji im. T. Kościuszki;
- ze sprawozdań instruktorów i przedstawicieli ZG ZPP, którzy przebywali służbowo w terenie.

Ich wartość i przydatność były różne, stąd też w okresie późniejszym na bieżąco uzupełniano je i korygowano, korzystając głównie z periodycznych sprawozdań istniejących już zarządów ZPP³. We wstępnej fazie organizowania terenu stanowiły one ważny (czasem jedyny) sygnał o tym, gdzie w ogóle należałoby powoływać ogniwa Związku. Na ich podstawie — na przełomie lat 1943 i 1944 — Wydział Organizacyjny ZG ZPP uznał, że placówki Związku Patriotów Polskich szczebla obwodowego powinny powstać w 61 obwodach, republikach autonomicznych lub krajach. W tylu bowiem ośrodkach — według oceny aparatu ZG ZPP — istniały wówczas skupiska obywateli polskich powyżej 1000 osób⁴.

Konieczność rozpoczęcia — w możliwie szybkim czasie — pracy organizacyjnej wśród wychodźstwa polskiego w ZSRR wpłynęła na decy-

¹ Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR, Związek Patriotów Polskich w ZSRR (dalej CA KC PZPR, ZPP), sygn. 216/2, k. 114—117.

² Archiwum Akt Nowych, Związek Patriotów Polskich w ZSRR. 1943—1946 (dalej AAN, ZPP), sygn. 2, k. 44—46, 59.

³ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/34, k. 1.

⁴ Tamże.

zję Zjazdu ZPP o tworzeniu placówek Związku w trybie odgórnym⁵. Rozumiano to w ten sposób, że w początkowym okresie członków tymczasowych obwodowych i lokalnych zarządów ZPP miało powoływać Prezydium ZG ZPP. Do momentu zatwierdzenia składów tych instancji, ZG ZPP winien był działać w terenie przez wyznaczonych przez siebie przedstawicieli. Ich zadaniem było skompletowanie tymczasowych obwodowych i lokalnych komitetów organizacyjnych ZPP. One to właśnie przejściowo spełniały funkcje zarządów ZPP i przyjmowały zgłoszenia na członków organizacji. Taki system miał obowiązywać do czasu ustalenia przez II Zjazd ZPP nowych zasad organizacyjnych, opartych na obieralności członków władz wszystkich szczebli⁶. Zjazdu tego nie zdołano jednak w ogóle zwołać do końca istnienia ZPP w ZSRR.

W praktyce, zgodnie z wytycznymi, dla początkowego okresu działalności ZPP charakterystyczny (i zarazem dominujący) był następujący tryb tworzenia organizacji: nawiązywano łączność z osobami, które uznano za nadające się na kierownicze stanowiska w terenie i powierzano im przeprowadzenie wstępnych prac organizacyjnych, bądź też delegowano z takim zadaniem pracowników aparatu ZG ZPP (lub osoby przezeń upoważnione). W pierwszym przypadku — wysyłano zaufanym odpowiednim pełnomocnictwa, list polecający do władz radzieckich, legitymacje ZPP oraz instrukcje i wskazówki organizacyjne⁷. Bywało, że ZG ZPP korzystał czasem z usług znanych sobie inicjatorów powstania ZPP i zlecał im organizowanie sieci Związku na sąsiednim terenie⁸. W okresie późniejszym, od 1944 r., zadania takie wypełniały (niejednokrotnie z własnej chęci) także istniejące już zarządy ZPP⁹.

⁵ Tamże, sygn. 216/2, k. 33.

⁶ Tamże, k. 116—117.

⁷ AAN, ZPP, sygn. 74, s. 31; sygn. 107, s. 18, 51; sygn. 162, s. 10; sygn. 164, s. 13; sygn. 886, k. 1—2; sygn. 1752, k. 40; sygn. 1951, s. 17.

⁸ Tamże, sygn. 107, s. 9.

⁹ I tak przykładowo placówkę ZPP w Erewaniu (Armeńska SRR) zorganizował Zarząd Republikański z Tbilisi (Gruzińska SRR), AAN, ZPP, sygn. 97, s. 65, 68; sygn. 1404, s. 36—38; sygn. 1425, s. 15; w Kokczetawie — Zarząd Obwodowy ZPP z sąsiedniego Akomolińska (dziś Celinograd — Kazachska SRR), AAN, ZPP, sygn. 1428, s. 91; sygn. 1437, s. 397; Polaków z obwodu Astrachań (RFSRR) zdecydował ująć w ramy organizacyjne Zarząd Obwodowy ze Stalingradu (dziś Wołgograd, RFSRR), AAN, ZPP, sygn. 1146, *Protokół nr 38 z 7 czerwca 1945 r.*, nlb; placówkę w Mary (Turkmeńska SRR) utworzyli działacze z Aszchabadu (Turkmeńska SRR), AAN, ZPP, sygn. 1875, s. 41; z kolei Zarząd Obwodowy ZPP w Kijowie (Ukraińska SRR) sprawował patronat nad sąsiednim obwodem Żytomierz, gdzie nie istniał Zarząd Obwodowy ZPP, AAN, ZPP, sygn. 121, s. 88; sygn. 1285, s. 25; wreszcie — obwodowe placówki ZPP w Kostromie i Włodzimierzu współorganizowali działacze z Iwanowa (wszystkie miasta w RFSRR), AAN, ZPP, sygn. 105, s. 12—13, 15—16; sygn. 128, s. 31; sygn. 241, nlb; sygn. 791, k. 1; sygn. 1005, s. 3.

Wiele zarządów ZPP różnych szczebli powstało w wyniku służbowych podróży przedstawicieli Zarządu Głównego¹⁰. Szczególnie doniosłą rolę odegrali w latach 1943—1944, kiedy to byli inicjatorami i pionierami nowej organizacji. Powierzoną im misję wykonywali według swego rodzaju schematu: w ośrodkach, będących celem ich wyjazdów, nawiązywali kontakty z władzami radzieckimi, odszukiwali rodaków, odwiedzając zakłady pracy, zaglądając do ich mieszkań i rozmawiając z nimi. Następnie zwoływali ogólne zebrania, na których omawiali cele i zadania ZPP, przebieg Zjazdu, dotychczasowe wyniki działalności ZG ZPP oraz przeprowadzali wybory do Zarządów ZPP i Komisji Opieki Społecznej (KOS)¹¹. Zarówno oficjalne zebrania, jak i indywidualne, osobiste kontakty były dla przedstawicieli ZG ZPP dobrą okazją dla bezpośredniego zapoznania się z warunkami życia i innymi złożonymi problemami, które nurtowały wychodźstwo polskie w ZSRR.

Bolesław Drobner podczas służbowego objazdu (jesień 1943 r.) odwiedził m. in.: Mołotow (dziś Perm), Czelabińsk, Krasnojarsk, Omsk, Nowosybirsk, Barnauł (wszystkie miasta w RFSRR), Semipałatyńsk i Pawłodar (w Kazachskiej SRR). Wszędzie wygłaszał referaty o I Zjeździe ZPP, wizytował bazy Uprosobtorgu¹², dokonywał zmian w składach istniejących przy nich KOS lub zarządzał nowe ich wybory. Jednocześnie tworzył tam sieć ZPP i powoływał zarządy obwodowe¹³. W lutym 1944 r. był w Iwanowie i Saratowie (RFSRR), gdzie interesowały go sprawy organizacji pomocy materialnej oraz działalność zarządów obwodowych ZPP¹⁴. W sumie wizytował aż 10 obwodów. W ocenie Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP podróż ta nie spełniła jednak pokładanych nadziei, „wyjazd jego dał złe wyniki, naznaczył ludzi b. lekkomyślnie”¹⁵. Zresztą i inni wówczas delegowani niezbyt dobrze wypełnili swe zadania. Wynikało to zapewne ze słabej znajomości terenu i zbytniego zaufania

¹⁰ AAN, ZPP, sygn. 176, s. 2; sygn. 756, k. 95; sygn. 1062, s. 79; sygn. 1882. *Protokół konstytucyjnego zebrania zarządu lokalnego ZPP w Krasnowodzku (Turkmeńska SRR) z 26 maja 1944 r.*, nlb.

¹¹ Tamże, sygn. 125, s. 1, 67; sygn. 1411, k. 1; sygn. 1731, k. 4; sygn. 1952, s. 1; „Wolna Polska” 1943, nr 21, s. 4; nr 28, s. 4; A. Głowacki, *Z działalności Zarządu Obwodowego ZPP w Iwanowie (w latach 1943—1946)*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1982, Folia historica 9, s. 49—55.

¹² Uprosobtorg — nazwa Urzędu Zaopatrywania Polaków Ewakuowanych z Zachodnich Obwodów Ukrainy i Białorusi oraz z Polski. Został on powołany 21 V 1943 r. przez Radę Komisarzy Ludowych ZSRR przy Ludowym Komisariacie Handlu ZSRR. Zajmował się rozdziałem pomocy nadesłanej zza granicy dla obywateli polskich w ZSRR.

¹³ AAN, ZPP, sygn. 131, s. 147; sygn. 1018, s. 59; sygn. 1062, s. 79; sygn. 1107, s. 225; „Wolna Polska” 1943, nr 28, s. 4.

¹⁴ AAN, ZPP, sygn. 104, s. 18; sygn. 160, s. 161; sygn. 955, k. 2—3.

¹⁵ Tamże, sygn. 137, s. 147; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/9, k. 30,

do ludzi wysuwanych przez nich na eksponowane stanowiska w zarządach ZPP, bez uprzedniego gruntownego sprawdzenia ich przydatności. Wyznaczanie członków Komisji Organizacyjnych ZPP odbywało się jednak przeważnie po sondażu opinii Polaków i wysłuchaniu ich propozycji¹⁶.

Zawiódł także Henryk Kołodziejczyk, wysłany do Karakałpackiej ASRR (Uzbecka SRR) i do obwodu chorezmijskiego (także Uzbecka SRR)¹⁷. Spośród innych, bardziej znanych działaczy ZG ZPP, organizujących sieć ogniw ZPP w lecie 1943 i na początku 1944 r., wspomnieć należy Bolesława Czechowskiego (był w Czuwaskiej ASRR, RFSRR) oraz Andrzeja Witosy (Gorki, Kirów, Syktywkar, Archangielsk — RFSRR)¹⁸.

Niechlubna sława osób, które dopuściły się swego czasu wielu nadużyć, pracując w placówkach ambasady rządu gen. Władysława Sikorskiego, tkwiła w świadomości założycieli ZPP i nakazywała dużą ostrożność w doborze kadr dla nowej organizacji. Słusznie uważano, że nie mogą powtórzyć się sytuacje, kiedy to panoszyli się spekulanci i aferzyści¹⁹. Zdecydowano więc wysuwać na kierownicze stanowiska w ZPP osoby uczciwe, znane i cieszące się autorytetem wśród większości polskich obywateli. Jednakże — wobec dużego ich rozproszenia — nie zawsze istniały warunki dla możliwie szybkiego znalezienia takich kandydatów. W tej sytuacji ZG ZPP korzystał przeważnie z rekomendacji, udzielanych przez osoby pracujące w centralnym aparacie ZPP lub znajdujące się w szeregach Wojska Polskiego, bądź też przychyłał się do sugestii, zawartych w listach z terenu²⁰. Trzeba wszakże przyznać, że zasada odgórnego wyznaczania przewodniczących niższych instancji ZPP nie zawsze umożliwiała wyłonienie właściwych osób. Znane są przypadki, kiedy z tego powodu do zarządów ZPP przedstawiali się ludzie nieuczciwi, czasem dawni mężowie zaufania lub byli pracownicy delegatur ambasady rządu Sikorskiego²¹.

Zarząd Główny ZPP w zasadzie powoływał do życia bezpośrednio tymczasowe zarządy obwodowe ZPP, które z kolei miały tworzyć sieć niższych instancji na podległym im terenie. Zdarzało się jednak —

¹⁶ AAN, ZPP, sygn. 158, s. 4.

¹⁷ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/9, k. 30.

¹⁸ Tamże, Teczka osobowa: *Witos Andrzej*, sygn. 15007, podt. 2, s. 4—5; AAN, ZPP, sygn. 70, s. 22 i n.; sygn. 110, s. 21; sygn. 122, s. 1—3; A. Witos, *Moja działalność w Związku Patriotów Polskich*, [w:] *Wspomnienia weteranów ruchu ludowego*, Warszawa 1968, s. 380—381.

¹⁹ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/2, k. 32—35.

²⁰ AAN, ZPP, sygn. 78, s. 158; sygn. 886, k. 2, 7; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/1, k. 3.

²¹ AAN, ZPP, sygn. 74, s. 62; sygn. 122, s. 1; sygn. 131, s. 26; sygn. 164, s. 13; sygn. 1411, k. 3.

szczególnie tam, gdzie z różnych względów nie można było zorganizować zarządów obwodowych — że ZG ZPP powoływał organizacje rejonowe (Magnitogorsk — obwód Czelabińsk, Orsk — obwód Czkałów, dziś Orenburg — RFSRR; Staliniri, dziś Cchinwali — Gruzjińska SRR; Suzun — obwód Nowosybirsk, Tomsk — RFSRR), a nawet koła ZPP²².

Niektóre Komitety Organizacyjne, wyznaczone przez instruktorów ZG ZPP (a stanowiące faktycznie zarządy obwodowe ZPP), działały już kilka tygodni wcześniej przed ogólnymi zebraniem Polaków, na których oficjalnie podnoszono sprawy utworzenia ZPP i gdzie w zasadzie akceptowano zaproponowany skład zarządów ZPP. Zarządy te wyłaniały się już wcześniej (nieoficjalnie) w obecności i spośród wąskiego grona godnych zaufania osób²³.

Zarząd Główny ZPP wychodził z założenia, że do pracy w ZPP należy angażować ludzi bez względu na ich pochodzenie, dotychczasowe poglądy polityczne oraz przynależność organizacyjną, byleby były uczciwe i aktualnie akceptowały platformę ideową Związku. Nic więc dziwnego, że wśród aktywistów ZPP znaleźli się byli mężowie zaufania (np. S. Zylber — Troick, obwód Czelabińsk, RFSRR), byli działacze Stronnictwa Ludowego (Turbiasz — Komi ASRR, RFSRR; Ziemska — Abakan, RFSRR), Polskiej Partii Socjalistycznej (Zieliński — Tbilisi, Gruzjińska SRR), komuniści (Nadoliński — Frunze, Kirgiska SRR; Bronisław Spychaj — Iwanowo, RFSRR), przedstawiciele obozu sanacyjnego (Irena Kuczyńska — Akmolińsk, dziś Celinograd, Kazachska SRR; inż. Andrzej Nowicki — Irkuck, RFSRR)²⁴.

W procesie tworzenia placówek ZPP wielokrotnie odnotowano inicjatywę oddolną. Jeszcze w 1943 r. z różnych ośrodków ZSRR napływały do ZG ZPP i osobiście — Wandy Wasilewskiej listy w tej sprawie. Ich autorów zatwierdzano przeważnie jako przedstawicieli tymczasowych zarządów ZPP, polecając przeprowadzenie odpowiednich prac organizacyjnych i zwołanie zebrania ogólnego²⁵. Bywało też i tak, jak np. w Guriewie (Kazachska SRR), gdzie zdecydowano się najpierw samodzielnie powołać oddział ZPP, a dopiero potem — poinformować o tym ZG ZPP i zwrócić się doń o zatwierdzenie tego faktu²⁶. Interesujące jest też i to, że np. w Samarkandzie (Uzbecka SRR) na długo przed ukonstytuowaniem się Zarządu Obwodowego, bo od czasu przerwania stosunków dyplomatycznych między ZSRR i Polską (kwiecień 1943 r.), prowa-

²² CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/34, k. 2.

²³ AAN, ZPP, sygn. 1774, s. 5—6; sygn. 1779, *Protokół nr 1 zebrania Zarządu Obwodowego ZPP w Samarkandzie z 20 września 1943 r.*, nlb; sygn. 1830, s. 147—148.

²⁴ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/34, k. 4; AAN, ZPP, sygn. 74, s. 31, 39; sygn. 104, k. 1; sygn. 886, k. 2.

²⁵ AAN, ZPP, sygn. 74, s. 31; sygn. 115, s. 55; sygn. 1752, k. 40.

²⁶ Tamże, sygn. 1519, s. 1.

dzona była już wśród ewakuowanej tu ludności polskiej praca polityczna, zaś w czerwcu 1943 r. odbyły się odczyty popularyzujące cele i zadania ZPP²⁷.

Zdarzało się, że ZPP powstawał dzięki inicjatywie rodzin wojskowych, poinformowanych o istnieniu organizacji przez krewnych z tworzonoego wówczas wojska polskiego w ZSRR²⁸. W Alma-Acie (Kazachska SRR) placówka Związku powstała na mocy uchwały Obwodowego Komitetu Wykonawczego Rad²⁹. Bywało też, że sprawę organizowania ZPP lokalne władze radzieckie (niekiedy niezbyt dobrze zorientowane w politycznym obliczu Związku) zlecały byłym mężom zaufania ambasadzie polskiej w ZSRR³⁰.

Ważnym, a wielokroć — przełomowym momentem w rozwoju sieci zarządów ZPP były obchody 25-lecia niepodległości państwa polskiego. Odwołując się do patriotycznych uczuć wychodźstwa polskiego w ZSRR — ZG ZPP zdołał wówczas zmobilizować i wciągnąć korespondencyjnie do pracy w organizowaniu uroczystości znaczną liczbę biernych dotąd ludzi. Pomyślne wywiązanie się przezeń (w sensie organizacyjnym i politycznym) z nałożonych podówczas zadań — stanowiło podstawę do angażowania ich w działalność ZPP, niekiedy nawet na kierownicze stanowiska. Podobnie postępowano przy okazji masowych obchodów innych polskich rocznic narodowych³¹. Obywatelskie Komitety, które wyłanianiano z myślą o organizowaniu wspomnianych uroczystości, przekształcały się nieraz w zarządy ZPP (jeśli takich dotąd nie było na danym terenie)³².

Ogromną rolę w propagowaniu idei ZPP i rozwoju tej organizacji odegrała prasa polska w ZSRR („Wolna Polska”, „Nowe Widnokręgi”, gazety wojskowe). Ludność polska dowiadywała się z jej łamów m. in. o istnieniu i różnorodnych formach pracy centralnej i terenowych instancji Związku, uzyskiwała wskazówki i instrukcje organizacyjne, miała możliwość poznania dobrych i złych przykładów działalności tych zarządów ZPP, które już funkcjonowały. Dowodem inspiratorskiej roli prasy niech będzie fakt, że placówka obwodowa ZPP w Urgenczu (Uzbecka SRR) powstała dzięki inicjatywie Aleksandra Szyćko, któremu właśnie informacje z „Wolnej Polski” nasunęły (w listopadzie 1943 r.) myśl utworzenia organizacji na tym terenie³³.

²⁷ Tamże, sygn. 1779, *Protokół zebrania Zarządu Obwodowego ZPP z 5 stycznia 1944 r.*, nlb.

²⁸ Tamże, sygn. 756, k. 96.

²⁹ Tamże, sygn. 1454, *Protokół z zebrania aktywu ZPP z 6 czerwca 1944 r.*, nlb.

³⁰ Tamże, sygn. 74, s. 26.

³¹ Tamże, sygn. 107, s. 19—20; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/34, k. 2.

³² „Wolna Polska” 1945, nr 23, s. 4.

³³ AAN, ZPP, sygn. 114, s. 48; sygn. 886, k. 3.

Założycielskie zebrania ZPP, zwłaszcza te w 1943 r., były w przeważającej większości ogromnym przeżyciem dla ich uczestników, przebiegały w uroczystym i podniosłym nastroju. W Iwanowie (RFSRR) np. jeden z obecnych na takim zebraniu stwierdził: „Sam fakt zebrania się i to, że w tej sali przemawiam po polsku jest taki, że więcej powiedzieć nie mogę”³⁴. Z kolei w sprawozdaniu ze wspomnianego już obwodu chorzumijskiego (Uzbecka SRR) czytamy m. in.: „Łzy radości widziało się w oczach obywateli, gdy popłynęły słowa *Nie rzucim ziemi*. Wiara w lepsze jutro, chęć do pracy i słowa wdzięczności płynęły pod adresem organizatorów ZPP”³⁵. W zebraniach założycielskich uczestniczyła różna liczba osób, ograniczona w zasadzie tylko pojemnością sal, w których się one odbywały, gdyż zainteresowanie było przeważnie duże³⁶.

Dla omawianego, początkowego okresu rozwoju ZPP, charakterystyczne jest to, że przed formalnym powołaniem placówek organizacji istniały już niejednokrotnie KOS, wyłonione zazwyczaj przez ogół obywateli polskich danego miasta. W praktyce — wbrew nazwie — zajmowały się one wielokrotnie nie tylko sprawami pomocy materialnej, ale np. organizowaniem obchodów rocznic państwowych, rejestracją Polaków itp. Z czasem na tej bazie wyłaniano zarządy ZPP³⁷. Jak się okazało, dorobek działalności tych KOS, zwłaszcza w dziedzinie pomocy, stanowił niebagatelny atut dla przyszłej pracy ZPP.

Innym, choć rzadko spotykanym, ułatwieniem w organizowaniu ZPP było powstanie w niektórych miastach swego rodzaju filii Kompoldietu³⁸ (Jakuck, RFSRR)³⁹.

Na przyspieszenie tempa rozwoju sieci ZPP istotny wpływ wywarła akcja rozdziału dodatkowej pomocy materialnej rządu radzieckiego (uchwała z 5 IV 1944 r.), która bardzo wyraźnie uaktywniła środowiska polskie⁴⁰. Z kolei opóźnienia w tworzeniu ogniw organizacji wynikały czasem z powodu niewłaściwego ułożenia stosunków z miejscowymi instancjami partyjnymi, bez zezwolenia których nie można było

³⁴ Tamże, sygn. 104, k. 8.

³⁵ Tamże, sygn. 114, s. 48; A. Korzon, *Związek Patriotów Polskich w ZSRR. Z problematyki pracy organizacyjnej i politycznej w terenie*, „Dzieje Najnowsze” 1971, R. III, nr 3, s. 84.

³⁶ AAN, ZPP, 104, k. 1 i n.; sygn. 125, s. 1; sygn. 1774, s. 5; Korzon, *op. cit.*, s. 84—85.

³⁷ AAN, ZPP, sygn. 93, s. 289; sygn. 120, s. 2; sygn. 152, s. 146; sygn. 989, s. 207—208; sygn. 1432, s. 54—55; sygn. 1524, k. 27.

³⁸ Kompoldiet — Komitet d/s Dzieci Polskich w ZSRR. Powstał przy Ludowym Komisariacie RFSRR na mocy uchwały rządu ZSRR z 30 VI 1943 r. Organizował — przy współpracy z ZPP — szkolnictwo i instytucje opiekuńczo-wychowawcze dla dzieci polskich w ZSRR.

³⁹ AAN, ZPP, sygn. 107, s. 51.

⁴⁰ Tamże, sygn. 753, k. 3.

powoływać ZPP⁴¹. Zdarzało się, że placówki Związku powstawały tylko w centrach obwodowych, natomiast w rejonach, zwłaszcza zaś w odległych sowchozach, w których żyły małe, rozproszone grupki Polaków, nie było ZPP czasem nawet jeszcze w 1946 r.⁴²

Praktyka wykazała, że podział terytorialny organizacji ZPP powinien pokrywać się z podziałem administracyjnym ZSRR. Ułatwiała to bowiem współpracę zarządów ZPP z odpowiednimi władzami radzieckimi oraz jasno określało obszar działalności poszczególnych instancji Związku⁴³. Z tych względów zasada zgodności podziału terytorialnego ZPP i ZSRR została uznana przez aparat centralny ZPP (na przełomie 1943 i 1944 r.) jako obowiązująca. Jednocześnie zrezygnowano z tworzenia organizacji nie pokrywających się z odpowiednimi jednostkami administracji państwowej Kraju Rad⁴⁴. W ten sposób przyjęto zarazem radzieckie nazewnictwo dla określenia szczebli w hierarchii organizacyjnej ZPP, a więc: republikański, krajowy, obwodowy, miejski i rejonowy zarządy ZPP⁴⁵.

TWORZENIE ZPP NA TERENACH OSIEDLENIA

Zrealizowanie w drugim półroczu 1944 r. — na prośbę ZG ZPP — akcji planowego przesiedlenia kilkudziesięciu tysięcy ludności polskiej (części kontyngentu) z północnych, wschodnich oraz skrajnie południowych obszarów ZSRR o niesprzyjających warunkach klimatycznych — na wyzwolone spod okupacji hitlerowskiej tereny Ukraińskiej SRR i RFSRR spowodowało, iż należało ponownie podjąć sprawę ujęcia tej ludności w ramy organizacyjne. Tym razem — na nowych miejscach rozmieszczenia⁴⁶. W owym okresie Związek posiadał już spore doświadczenie, mógł więc wykorzystać je w celu pomyślnej realizacji postawionych zadań.

⁴¹ Tamże, sygn. 874, s. 26.

⁴² CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/10, k. 42; AAN, ZPP, sygn. 95, s. 50; sygn. 149, s. 9; sygn. 874, s. 22.

⁴³ O słuszności tych ustaleń niech świadczy m. in. to, że siedziba Zarządu Obwodowego ZPP w Nieżynie (Ukraińska SRR) została — na wyraźne żądanie uczestników konferencji ZPP — przeniesiona jesienią 1945 r. do Czernihowa, właśnie dla umożliwienia ściślejszego kontaktu z urzędującymi tu obwodowymi władzami radzieckimi, AAN, ZPP, sygn. 77, s. 45.

⁴⁴ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/34, k. 2, 3.

⁴⁵ Gwoli ścisłości należy podać, że można było spotkać przejściowo także inne nazwy, np. Zarząd Oddziału (Kutaisi — Gruzjińska SRR; Guriew — Kazachska SRR), Komitet Okręgowy (Syktywkar — RFSRR), Komitet Polski (Tiumeń — RFSRR), AAN, ZPP, sygn. 798, s. 3; sygn. 1213, s. 68; sygn. 1411, k. 1; sygn. 1519, s. 1.

⁴⁶ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/9, k. 25, 68; AAN, ZPP, sygn. 186, s. 104; sygn. 761, k. 75.

Z myślą o właściwym przebiegu całej akcji — zobowiązano delegatów ZG ZPP do spraw przesiedlenia, by organizowali oni od razu w ośrodkach osiedlenia komitety inicjatywne ZPP i KOS⁴⁷. Chodziło głównie o to, by praca Związku ruszyła już od pierwszych chwil pobytu przesiedleńców na nowych miejscach. W rzeczywistości było z tym różnie. W przypadku Ukraińskiej SRR zasadniczy zwrot na lepsze (w tworzeniu ZPP) nastąpił dopiero od marca 1945 r., kiedy to oficjalnie zostało zalegalizowane Przedstawicielstwo ZG ZPP na ten obszar — z Jerzym Prymą na czele⁴⁸. Faktycznie istniało ono w Kijowie już od 15 XI 1944 r. — z zadaniem m. in. właśnie tworzenia ogniw ZPP. Akcja ta została jednak opóźniona ze względu na to, iż do 15 III 1945 r. przedstawiciel ZG pracował sam. Dopiero przyznanie 10 etatów dla Przedstawicielstwa szybko ruszyło sprawę naprzód. Jego członkowie (instruktorzy), odpowiadając za pracę poszczególnych przydzielonych im obwodów, wizytowali je, organizowali zarządy obwodowe ZPP (te powoływali również delegaci aparatu ZG ZPP), zwoływali konferencje aktywu terenowego, udzielali praktycznych rad i wskazówek, usuwali zaistniałe nieprawidłowości, jak też interweniowali u władz radzieckich w celu poprawy trudnej nadal sytuacji materialnej przesiedleńców⁴⁹.

Placówki rejonowe i koła ZPP powoływali w czasie objazdów terenu w zasadzie członkowie utworzonych zarządów obwodowych⁵⁰.

Ważną rolę w procesie budowy zrębów ZPP na Ukrainie odegrali działacze Związku z obszarów, z których ludność polska podlegała przesiedleniu. I tak niektóre zarządy ZPP (np. w Akmolińsku, dziś Celinograd, Kazachska SRR) zdecydowały reewakuować również część aktywu z zadaniem kontynuowania pracy na nowych terenach. Niosło to jednak ze sobą także pewne niebezpieczeństwo. Oto bowiem w obwodach Aktiubińsk (Kazachska SRR), Mołotow (dziś Perm, RFSRR), Archangielsk (RFSRR) i Kustanaj (Kazachska SRR) doprowadziło to do przejściowego zdekompletowania aktywu lub nawet do upadku organizacji w niektórych rejonach⁵¹.

⁴⁷ AAN, ZPP, sygn. 761, k. 166.

⁴⁸ Tamże, sygn. 186, s. 104.

⁴⁹ Tamże, sygn. 167, s. 14—15; sygn. 168, s. 11; sygn. 186, s. 68, 104—105; sygn. 1248, s. 4, 10, 12, 13, 35, 36, 41, 88. Na drugie półrocze 1945 r. Zarząd Główny ZPP przyznał dla Przedstawicielstwa na Ukraińską SRR następujące etaty: przedstawiciel ZG ZPP, jego zastępca, przewodniczący Zarządu Republikańskiego, jego zastępca, instruktorzy (3) Zarządu Republikańskiego, sekretarz — maszynistka, sprzątaczką, AAN, ZPP, sygn. 1248, s. 88.

⁵⁰ Tamże, sygn. 137, s. 42, 48; sygn. 145, s. 110; sygn. 157, s. 6.

⁵¹ Tamże, sygn. 57, s. 8; sygn. 761, s. 83; sygn. 1236, s. 9; sygn. 1251, nlb; sygn.

Pewne grupy przesiedleńców, jak np. z Komi ASRR (RFSRR) czy Kazachskiej SRR, zorganizowały się samodzielnie jeszcze w trakcie podróży do nowego miejsca przeznaczenia, inne — wysyłały prośby do ZG ZPP (już po przybyciu na Ukrainę i RFSRR), by pomóc im w powołaniu komórek ZPP⁵².

Należy wspomnieć, że w ogóle cała akcja przesiedleńcza — w zamyśle jej inicjatorów — miała być wykorzystana m. in. dla przeprowadzenia kampanii uświadamiającej o celach i zadaniach ZPP⁵³. Nie wszędzie jednak zadanie to zostało wykonane. Opóźnienia w rozwoju ZPP wynikały i z tego, że nawet po zakończeniu przesiedlenia brak było instrukcji w sprawie organizowania ZPP na Ukrainie. Należy sądzić, iż ZG ZPP po prostu nie zdołał w porę osiągnąć odpowiedniego porozumienia z czynnikami rządowymi ZSRR i Ukraińskiej SRR. W tej sytuacji lokalne władze radzieckie nie zezwalały na urządzenie ogólnych zebrań Polaków⁵⁴. Poza tym nie sprzyjały tworzeniu ZPP: duże oddalenie grup polskich od ośrodków administracyjnych, reakcyjne nastawienie części przesiedlonych do idei ZPP, całodzienna ciężka praca w polu, podsycanie przez władze radzieckie nastrojów wyjazdowych do Polski, bardzo trudna sytuacja materialna ludności, brak lokali, inteligencji, funduszy na działalność, zbyt często nieprzychylny stosunek władz w terenie do wszelkich spraw wychodźstwa polskiego, czy wreszcie brak dyrektyw ZG ZPP dla pracy organizacyjnej w ogóle⁵⁵.

Fakt zbyt słabej ofensywności organizacyjnej, zarówno ZG ZPP, jak i osób delegowanych przezeń do akcji przesiedleńczej, sprzyjał ludziom nieuczciwym, którzy niejednokrotnie sami brali się za tworzenie ZPP („samozwańcy”), wykorzystując to następnie do różnych machinacji⁵⁶. Nie najlepszym rozwiązaniem ze strony instruktorów i aparatu ZG ZPP było też mianowanie (zamiast wyborów) władz organizacji na terenach osiedlenia. Nie zawsze bowiem zdołano dobrać tym sposobem właściwe osoby⁵⁷. Między innymi dowodzi to, że nie wyciągnięto odpowiednich wniosków (bądź nie zamierzano ich wykorzystać), które wypływały z doświadczeń ogniw ZPP działających już stosunkowo długo w głę-

1285, s. 1; sygn. 1428, s. 51, 91, 93, 121; sygn. 1249, k. 3; sygn. 1559, s. 33; „Wolna Polska” 1945, nr 26, s. 4.

⁵² AAN, ZPP, sygn. 761, k. 75; sygn. 1353, s. 51.

⁵³ Tamże, sygn. 761, k. 140.

⁵⁴ Tamże, sygn. 1248, s. 44; sygn. 1251, *Sprawozdanie Zarządu Rejonowego ZPP w Barwienkowie, obwód Charków (Ukraińska SRR) — maj 1945 — styczeń 1946*, nlb.

⁵⁵ Tamże, sygn. 19, s. 5; sygn. 68, s. 122; sygn. 124, s. 8—9, 12; sygn. 186, s. 105; sygn. 1248, s. 98—100; sygn. 1285, s. 1, 24; sygn. 1295, s. 67—68; sygn. 1322, s. 43—50.

⁵⁶ Tamże, sygn. 1371, s. 30.

⁵⁷ Tamże, sygn. 77, s. 44; sygn. 150, s. 1; sygn. 1266, s. 37—38; sygn. 1371, s. 30—31.

bi terytorium ZSRR, gdzie ten tryb powoływania władz umożliwił przeniknięcie doń ludzi, którym bliski był tylko interes osobisty.

ZPP NA WILEŃSZCZYŹNIE, ZACHODNIEJ BIAŁORUSI I ZACHODNIEJ UKRAINIE

Wyzwalanie przez Armię Czerwoną — w lecie i w jesieni 1944 r. — coraz to nowych obszarów Zachodniej Ukrainy, Zachodniej Białorusi i Wileńszczyzny skłoniło Prezydium ZG ZPP do podjęcia starań u władz radzieckich w sprawie uzyskania ich zgody na tworzenie tam placówek ZPP. W lipcu 1944 r. rząd radziecki zadośćuczynił powyższej prośbie⁵⁸. Była to decyzja nadzwyczaj istotna, gdyż wobec masowych rzezi setek tysięcy Polaków, zarządzanych przez nacjonalistów ukraińskich, skomplikowanych stosunków narodowościowych oraz licznych aresztowań przez władze radzieckie osób podejrzanych o przynależność do Armii Krajowej — należało możliwie najszybciej roztoczyć nad ludnością polską zorganizowaną opiekę. Poza tym ważne było objęcie wpływami ideowymi ZPP bardzo licznego tam żywiołu polskiego i izolowanie go od wrogich kierunków politycznych⁵⁹.

Repatriacyjne umowy, zawarte w Lublinie we wrześniu 1944 r. kolejno między rządami Ukraińskiej SRR (9 IX), Białoruskiej SRR (9 IX) i Litewskiej SRR (22 IX) a rządem polskim, stwarzały nadzieję, że rychły wyjazd Polaków do kraju rozwiąże nabrzmiałe problemy. Do momentu ich wyjazdu należało wszakże podjąć działania opiekuńcze w ramach zakreślonych możliwościami ZPP. Jak już wspomniano, przyszło je wykonywać w nadzwyczaj trudnych warunkach politycznych. Dotyczy to całego obszaru byłych ziem polskich, wcielonych w 1939 r. do ZSRR.

I tak, po oswobodzeniu spod okupacji hitlerowskiej terenu Wileńszczyzny sytuację — w skrócie — charakteryzowały tutaj: bardzo napięte stosunki narodowościowe, szerokie wpływy obozu londyńskiego, bezprawne wywożenie ludności polskiej w głąb ZSRR oraz nastroje wyjazdowe do kraju⁶⁰. Nie trzeba dodawać, jak trudny start i jakie możliwości pracy stwarzało to dla inicjatorów ZPP. Mimo tego pierwsze zebranie Komitetu Organizacyjnego ZPP z udziałem 15 osób odbyło

⁵⁸ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/7, k. 3; sygn. 216/9, k. 5—6, 87, 91; sygn. 248/1, s. 7—8; AAN, ZPP, sygn. 716, s. 213—214.

⁵⁹ AAN, ZPP, sygn. 86, s. 46—47; AAN, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej PKWN), sygn. 1/21, k. 9; CA KC PZPR, sygn. 248/1, s. 7—12, 24—27.

⁶⁰ AAN, PKWN, sygn. 1/17, s. 5; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/34, k. 34; sygn. 248/5, s. 43—45a.

się w Wilnie już 23 IX 1944 r. pod przewodnictwem Aleksandra Derugi. W dwa dni później kierownictwo nowej placówki powierzono prof. Władysławowi Janiszewskiemu. Szersza praca organizacyjna w rejonach datuje się jednak dopiero od lutego 1945 r.⁶¹

Na Wileńszczyźnie funkcjonowała nieco odmienna struktura organizacyjna ZPP niż na pozostałych obszarach ZSRR. Tutaj każdy utworzony w większych skupiskach ludności polskiej zarząd rejonowy (przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz — Prezydium oraz referenci: opieki społecznej, szkolny, do spraw ewakuacji, młodzieżowy) był oddziałem Zarządu Republikańskiego w Wilnie. Nie tworzone zarządów obwodowych, gdyż podział administracyjny Litewskiej SRR nie przewiduje szczebla obwodowego. Zarządom rejonowym podlegali pełnomocnicy (delegaci) gmin i rad wiejskich. W rejonach o niewielkiej liczbie Polaków istniały placówki pełnomocników rejonowych ZPP. Przy każdym zarządzie rejonowym winien był działać KOS⁶². W Wilnie powołano instytucje pełnomocników fabrycznych, podległe Zarządowi Miejskiemu, który — formalnie zlikwidowany — od grudnia 1945 r. nosił nazwę Koła Fabrycznego ZPP⁶³. Pełnomocnicy fabryczni wykonywali swe obowiązki mimo tego, iż władze partyjne Litewskiej SRR nie zezwalały jeszcze w kwietniu 1946 r. (!) na urządzenie zebrań ZPP w przedsiębiorstwach, gdzie zatrudniano Polaków⁶⁴.

Specyfika struktury i pracy Związku polegała tu nie tylko na działaniu w wyjątkowo trudnych i złożonych warunkach politycznych, uprzedzeniu i nieufności ludności polskiej do ZPP oraz niezbyt przychylnym stosunku władz litewskich do ZPP, ale wynikała też z faktu ciągłych zmian aktywu i stałego ruchu ludności wskutek repatriacji do kraju (podobnie było na Zachodniej Ukrainie)⁶⁵.

Czym żyła i czego dokonała organizacja ZPP w Litewskiej SRR? Przede wszystkim podjęła — na miarę posiadanych sił i środków — kampanię polityczną. W prasie, ulotkach i na imprezach propagowała idee ZPP — z zamiarem wciągnięcia do obozu demokracji możliwie najszerszych rzesz, wyjeżdżających do kraju. Zajmowała się legalizacją oddziałów Armii Krajowej oraz werbunkiem ochotników do ludowego Wojska Polskiego⁶⁶. Umożliwiła powrót do normalnego życia osobom przebywającym w lasach (uciekanoo tam w obawie przed wciele-

⁶¹ AAN, ZPP, sygn. 1381, k. 1, 2; sygn. 1383, k. 25.

⁶² Tamże, sygn. 1380, k. 25—27.

⁶³ Tamże, sygn. 1381, k. 120; sygn. 1382, k. 44; sygn. 1383, k. 5.

⁶⁴ Tamże, sygn. 1382, k. 57.

⁶⁵ Tamże, sygn. 180, s. 38—43; sygn. 1381, k. 65, 82, 87, 120; sygn. 1382, k. 38—39; sygn. 1383, k. 25, 26; AAN, PKWN, sygn. I/17, s. 5—6, 15.

⁶⁶ AAN, ZPP, sygn. 1382, k. 5, 41, 43.

niem do Armii Czerwonej lub przymusowym wywiezieniem do pracy w głąb ZSRR); organizowała szkolnictwo polskie, rozciągała szeroką opiekę społeczną nad repatriantami polskimi, współdziałała z pełnomocnikami Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w akcji repatriacyjnej, podejmowała interwencje w sprawie internowanych w Kałudze (RFSRR) członków Armii Krajowej⁶⁷.

ZG ZPP poświęcał wiele uwagi pracy Zarządu Republikańskiego na Litwie. Między innymi omawiał jego działalność na posiedzeniach Prezydium, pomagał w pracy organizacyjnej przez delegowanie w tym celu instruktorów oraz wspierał etatowo i finansowo — i to w dużym, w porównaniu do innych środowisk, wymiarze⁶⁸. Mimo tych działań liczny Zarząd Republikański (18—24 etaty) nie był w stanie obsłużyć blisko półmilionowej masy Polaków, spośród których tylko 6862 osoby (1,4⁰/o), w większości z Wilna, zgłosiły swój akces do ZPP⁶⁹.

Troska o ludność polską, zamieszkałą na terenie Zachodniej Białorusi, spowodowała, że ZG ZPP mianował na ten obszar swego pełnomocnika — płk. dra Benedykta Szymańskiego — i wyposażył go w odpowiednie środki finansowe (tzw. fundusz białoruski). Jego zadaniem było utworzenie tam sieci organizacji. Jednak już 11 XII 1944 r. na zebraniu Zarządu Republikańskiego w Wilnie (gdzie stale przebywał) płk B. Szymański oświadczył, iż „w obecnej sytuacji politycznej nie jest wskazane otwieranie ZPP dla Białorusi, bo to przemieni się rychło w urząd pośrednictwa w sprawach więziennych, bowiem tam trwają nadal obławy, areszty i czystki”⁷⁰. Mimo tego w pierwszych dniach stycznia 1945 r. zaplanował on „wybrać się w krótką podróż inspekcyjną do Lidy, Baranowicz i Wilejki, założyć tam miejscowe komórki ZPP i następnie kierować ich działalnością, przebywając stale w Wilnie”⁷¹. Do stolicy Białorusi — Mińska nie chciał w ogóle jechać, wychodząc

⁶⁷ Tamże, sygn. 1382, k. 76—77, sygn. 1383, k. 2, 25—31, 43, 44; AAN, PKWN, sygn. I/17, s. 16—18, 24—25; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/11, k. 93—98; sygn. 216/23, k. 49—50; „Wolna Polska” 1945, nr 7, s. 4; nr 27—28, s. 6; „Wiadomości Polskie” 1946, nr 17, s. 2.

⁶⁸ AAN, ZPP, sygn. 179, s. 100—103; sygn. 1381, k. 87; sygn. 1382, s. 38, 44, 48—49, 98; AAN, PKWN, sygn. I/17, s. 6; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/10, k. 18; sygn. 216/11, k. 97—98. Dotacje ZG ZPP — za okres od 1 stycznia 1945 r. do czerwca 1946 r. — wynosiły około 835 tys. rubli i stanowiły 96⁰/o całości dochodów Zarządu Republikańskiego ZPP, AAN, ZPP, sygn. 492, k. 106, 119.

⁶⁹ AAN, ZPP, sygn. 492, s. 96; sygn. 1381, k. 120; sygn. 1383, k. 28, 58; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/11, k. 98.

⁷⁰ AAN, ZPP, sygn. 180, s. 47, 58; sygn. 1381, k. 115—116; sygn. 1383, s. 56—57; AAN, PKWN, sygn. I/17, s. 6—8, 18—19, 66, 67, 70—71, 73.

⁷¹ Tamże, sygn. 1381, k. 118.

z założenia, że nie ma tam Polaków. O efektach jego ewentualnej podróży nie udało się odnaleźć bliższych wzmianek.

O potrzebie zorganizowania ZPP na Białorusi świadczy pismo sekretarza generalnego ZPP — Aleksandra Juszkiewicza do przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Białoruskiej SRR — Pantielejmona Ponomarienki — z 17 IV 1945 r.⁷² A. Juszkiewicz — wskazując w nim na doniosłość pracy politycznej wśród ludności polskiej na Białorusi oraz podkreślając fakt wzmożenia tempa repatriacji — zwracał się o współpracę i pomoc władz radzieckich dla nowego przedstawiciela ZG ZPP na Białoruś — Perli Zilbersztejn. Miała ona zorganizować tu obwodowe i rejonowe zarządy ZPP. W trosce o zapewnienie nowym placówkom ZPP właściwych warunków pracy — A. Juszkiewicz prosił o wydanie rozporządzenia dla lokalnych władz administracyjnych, by te okazywały wszechstronną pomoc instancjom ZPP (m. in. przyznanie im lokali i klubów oraz prawa do wykorzystywania miejscowych rozgłośni radiowych w działalności propagandowo-agitacyjnej).

O ewentualnym odzewie na powyższe pismo brak jest informacji w dostępnych materiałach źródłowych.

Chęć pracy w ZPP na Białorusi zgłaszali oddolnie do ZG ZPP sami zainteresowani. Na przykład w maju 1945 r. list w tej sprawie nadesłał z Grodna Władzimir Pruszyński, który uprzednio był już członkiem ZPP we Frunze (Kirgiska SRR). Jednocześnie zwracał się o przesłanie mu prasy i literatury. We wrześniu tego roku Eugenia Pelowska z Wołkowyska (obwód Grodno) proponowała centralnym władzom ZPP wykorzystać do pracy organizacyjnej — zaangażowanych w prowadzoną wówczas przez stronę radziecką działalność wśród Polaków — Wacława Klimaszewskiego i jego żonę⁷³.

Kolejna inicjatywa wyszła znów z Moskwy. Oto w lutym 1946 r. Prezydium ZG ZPP wyłoniło 3-osobową Komisję (Aleksander Juszkiewicz, Józef Kojfman, Irena Kuczyńska) i powierzyło jej zadanie porozumienia się z władzami radzieckimi w sprawie umożliwienia działalności ZPP na terenach Zachodniej Białorusi⁷⁴. Także i o wynikach tej próby brakuje w dostępnym materiale źródłowym jakichkolwiek informacji.

Należy wymienić również sygnał o innym przedsięwzięciu, dotyczącym omawianej sprawy. Oto bowiem na okres od 21 IX—5 X 1944 r. delegowany był z Lublina do Baranowicz (obwód Brześć) przez PKWN pracownik jego Biura Ekonomicznego — Kazimierz Petruszewicz —

⁷² Tamże, sygn. 64, s. 6.

⁷³ Tamże, s. 1—5.

⁷⁴ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/11, k. 1.

— w celu zorganizowania tam ZPP⁷⁵. I on niewiele zapewne zdziałał, gdyż dotąd nie udało się odnaleźć śladów, świadczących o pozytywnych wynikach tej misji. Tak więc nie powiodły się próby utworzenia ZPP na terenach Zachodniej Białorusi, gdyż bardzo trudna sytuacja polityczna, jaka wytworzyła się na nich po wyzwoleniu, nie sprzyjała tym próbom.

Dla obszaru Zachodniej Ukrainy początki istnienia ZPP datują się od 22 IX 1944 r., kiedy to odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie. Przewodniczącym Zarządu Obwodowego wybrany został prof. Stanisław Mazur⁷⁶. Należy nadmienić, że znacznej pomocy w tworzeniu sieci ZPP na Zachodniej Ukrainie udzielał z Lublina PKWN. Delegatami ZG ZPP dla zorganizowania ZPP, czy dokładniej: dla przeprowadzenia prac przygotowawczych i zbadania możliwości działania organizacji we Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie (dziś Iwanofrankowsk) byli we wrześniu 1944 r. Halina Koszutska i Zygfryd Sznęk⁷⁷. Odbyli oni kilkadziesiąt rozmów z wieloma przedstawicielami środowisk nauki, kultury, sztuki oraz związków zawodowych. Dały im one obraz aktualnej, skomplikowanej sytuacji we Lwowie. Wykazały też pilną potrzebę utworzenia tam organizacji, reprezentującej interesy Polaków i niosącej im pomoc materialną. Umożliwiły zarazem skompletowanie Komitetu Organizacyjnego ZPP⁷⁸.

Działalność aktywu nowej placówki nie wychodziła początkowo poza obręb miasta. W lecie 1945 r. zorganizowano wybory pełnomocników ZPP we wszystkich przedsiębiorstwach Lwowa oraz przeprowadzono szeroką kampanię naboru do ZPP. W rezultacie tych poczynań skupiono pod sztandarami ZPP ponad 16 tys. członków, czyli około 11% spośród ogólnej liczby Polaków, którzy wyrazili życzenie repatriacji⁷⁹.

Na obszarze Zachodniej Ukrainy — poza Lwowem — utworzone zostały zarządy obwodowe ZPP jeszcze w Drohobycz, Stanisławowie i Czortkowie (obwód Tarnopol). W Łucku i Równem nie organizowano ZPP z tego względu, iż cała ludność polska zarejestrowała się na wyjazd do kraju i wyjechała już na wiosnę 1945 r.⁸⁰

Główny nurt pracy ZPP na Zachodniej Ukrainie obejmował przede wszystkim opiekę społeczną nad repatriantami, kontrolę działalności i współpracę z przedstawicielami PUR, pomoc prawną, rewindykację

⁷⁵ AAN, PKWN, sygn. I/17, s. 42, 44.

⁷⁶ AAN, ZPP, sygn. 1304, s. 1; „Wolna Polska” 1944, nr 42, s. 4.

⁷⁷ AAN, PKWN, sygn. I/17, s. 40.

⁷⁸ Tamże, s. 1 i n.; sygn. I/73, s. 4—5.

⁷⁹ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/11, k. 56; „Wolna Polska” 1945, nr 30, s. 4.

⁸⁰ AAN, ZPP, sygn. 168, s. 13.

dóbr kulturalnych do kraju, a także działalność polityczno-kulturalną z wykorzystaniem prasy, radia, wydawnictw polskich i miejscowych placówek kulturalnych⁸¹.

Problemy pracy ZPP na Zachodniej Ukrainie były wielokrotnie przedmiotem zainteresowania aparatu ZG ZPP. Wskazując na niedostatki działalności oraz na potrzebę stosowania nowych jej form, umożliwiano tamtejszym zarządom ZPP bardziej adekwatną do ówczesnych potrzeb i specyfiki terenu pracę. Świadectwem wagi, jaką ZG ZPP przykładał w ogóle do działalności swych ogniw na Zachodniej Ukrainie i Litwie, była moskiewska konferencja przedstawicieli zarządów obwodowych z tych terenów, odbyta w dniach 27 I—2 II 1946 r. Dokonano na niej oceny dotychczasowej ich działalności — podnosząc niedostateczną rozbudowę organizacji na wsi i w małych miastach — oraz nakreślono zadania na przyszłość. Sprowadzały się one w ogólności do niesienia różnorodnych form pomocy dla miejscowych repatriantów i osób wracających do kraju z innych obszarów oraz do ścisłej współpracy z pełnomocnikami PUR⁸².

Ogółem ZPP na Zachodniej Ukrainie objął niewielki odsetek Polaków. Wynikało to z faktu, że ludność żyła głównie sprawami swego wyjazdu do Polski⁸³.

PRÓBY POWOŁANIA ZPP W SZEREGACH WOJSKA POLSKIEGO W ZSRR

Zamysł utworzenia komórek ZPP w szeregach Wojska Polskiego w ZSRR narodził się z potrzeby wypełnienia miejsca i roli partii politycznej, której wychodźstwo polskie w ZSRR nie miało. Niewątpliwie wzorowano się przy tym na schemacie obowiązującym w Armii Czerwonej, gdzie praca aparatu politycznego miała oparcie w organizacjach partyjnych WKP(b). Należy wszakże wyjaśnić, iż aparat oświatowy Dywizji im. T. Kościuszki (a następnie Korpusu) formalnie nie reprezentował władzy państwowej, partii politycznej, jak i organizacji społecznej. Jego zadaniem było jednak maksymalne upolitycznienie żołnierzy w oparciu o zasady ideowe lewicy polskiej w ZSRR, zawarte w programie ZPP. Tak więc wojskowe komórki ZPP miałyby odgrywać rolę podobną do tej, jaką spełniały organizacje partyjne w Armii Czerwonej. Już w opracowanym przez ZPP projekcie „Tymczasowego statu-

⁸¹ Tamże, sygn. 1305, s. 1—4, 31—35; CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/11, k. 54—58; AAN, ZPP, sygn. 1303, s. 84—85; AAN, PKWN, sygn. I/17, k. 1—2; „Wolna Polska” 1945, nr 20, s. 4.

⁸² CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/10, k. 9, 10, 77; sygn. 216/11, k. 1, 16; AAN, ZPP, sygn. 141, s. 12—20; sygn. 179, s. 1—9; sygn. 1303, s. 53—55; sygn. 1306, s. 4—9.

⁸³ AAN, ZPP, sygn. 166, s. 6.

tu oficerów politycznych na okres szkolenia jednostki" (maj 1943 r.) stwierdzono, iż „ZPP — odpowiedzialny za polityczny i moralny stan polskiej jednostki wojskowej — urzeczywistnia wychowanie ideowe tej jednostki i jej polityczne kierownictwo przez oficerów politycznych. Zarząd Główny ZPP kieruje pracą aparatu politycznego jednostki”⁸⁴. Z kolei oficerowie polityczni mieli nadawać kierunek pracy kołom ZPP⁸⁵.

Swego rodzaju instrukcją dla założycieli Związku w wojsku były „Wytyczne w sprawie organizacji ZPP w 1 Polskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki”⁸⁶. Przewidywały one istnienie egzektyw: dywizyjnej (9 osób) — wyłonionej na konferencji delegatów kompanijnych, pułkowej (5 osób) i batalionowej (3 osoby). Na czele organizacji ZPP w kompaniach, sztabach itp. miał stać kierownik komórki. Wszystkie funkcje należało pełnić społecznie. Decyzje zebrań i egzektyw ZPP podlegały zatwierdzeniu przez oficera oświatowego wyższego szczebla. ZPP winien był organizować pomoc dla dowództwa w jego działaniach na rzecz wyszkolenia bojowego dywizji; organizować współzawodnictwo między jednostkami i żołnierzami oraz dążyć do wychowania swych członków na przodujących żołnierzy. Akces do ZPP należało zgłaszać poprzez wypełnienie i złożenie właściwej deklaracji. Członkami Związku mogli zostać zarówno oficerowie — Polacy z Armii Czerwonej, mówiący po polsku i związani ze sprawami polskimi, jak i oficerowie czy żołnierze — obywatele polscy, którzy sympatyzowali z założeniami ideowymi ZPP. W pierwszym okresie tworzenia Związku liczba jego członków nie mogła przekroczyć 20% stanu wojska (nie dotyczyło to jednak sztabu dywizji). Istotne ograniczenie objęło osoby narodowości niepolskiej: w ZPP mogły one stanowić nie więcej niż 15—20%.

Jak czas pokazał, utworzenie Związku w Dywizji im. T. Kościuszki pozostało w fazie zamierzeń. Ignacy Blum wyjaśnił to następująco: „Kierownictwo ZPP i dowództwo jednostki doszły [...] do zgodnego przekonania, że w początkowym okresie cementowania jedności politycznej składu osobowego decyzja ta przyniosłaby ujemne skutki”⁸⁷.

Godzi się nadmienić, iż zalecenie utworzenia przez Zarząd Główny komórek ZPP w szeregach polskich formacji zbrojnych na terenie

⁸⁴ *Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943—1945. Wybór dokumentów*, t. IV: *Działalność aparatu polityczno-wychowawczego*, Warszawa 1963, s. 51.

⁸⁵ Tamże, s. 52.

⁸⁶ Centralne Archiwum Wojskowe, *Ludowe Wojsko Polskie*, III/7/548, s. 1.

⁸⁷ I. Blum, *Żołnierze Armii Polskiej w ZSRR (Stan osobowy, skład socjalny, czynniki integrujące)*, Warszawa 1967, s. 187.

ZSRR zostało uchwalone przez konstytucyjny Zjazd ZPP (9—10 VI 43 r.)⁸⁸.

Sprawa ta odżyła ponownie w lecie 1944 r. Tym razem dotyczyła założenia sieci ZPP w Armii Polskiej w ZSRR. Propozycję tę, zawartą w liście z 13 VI 1944 r., przedłożył mjr Roman Zambrowski (szef Zarządu Polityczno-Wychowawczego Armii) do rozpatrzenia przez Centralne Biuro Komunistów Polski w Moskwie⁸⁹. Stwierdził on wówczas, iż ZPP — jako twórca Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR oraz organizator opieki nad rodzinami wojskowych — niewątpliwie zyskał sobie autorytet wśród podstawowej masy żołnierskiej. W starych dywizjach traktowano ZPP jak swoją organizację polityczną. Taki typ organizacji, skupiającej ludzi różnych przekonań politycznych, chciało by widzieć również w wyzwolonej Polsce. Dalej R. Zambrowski dowodził, iż ujęcie wpływów ZPP w wojsku w ramy organizacyjne jest wskazane zarówno ze względu na aktualną sytuację w Armii, jak i z uwagi na prawdopodobny rozwój sytuacji politycznej po jej wkroczeniu do kraju i po jego wyzwoleniu. Uważał, iż aktualnie działalność ZPP w Armii przyczyniłaby się do ożywienia pracy politycznej i kulturalnej, do podniesienia poziomu świadomości i stanu moralno-politycznego wojska oraz jego dyscypliny, do zaktywizowania i przygotowania nowych kadr politycznych.

Po wkroczeniu Armii do kraju wojskowa organizacja ZPP — przewidywał R. Zambrowski — niewątpliwie silnie zredukuje i zahamuje nieunikniony proces partyjnej dyferencjacji wśród żołnierzy i oficerów, który w innym wypadku (czyli przy braku ZPP — A. G.) odbywać się będzie z ograniczonym udziałem Armii i może doprowadzić do szeregu trudności politycznych.

Według R. Zambrowskiego w wyzwolonej Polsce ZPP, bazując na tysiącach kombatantów, może — ze względu na tradycję i charakter partii frontu narodowego — odegrać poważną rolę pomocniczą w stosunku do PPR i jej sojuszników w walce o jedność narodową.

W zaproponowanej strukturze organizacyjnej R. Zambrowski przewidywał istnienie kół ZPP w kompaniach (bateriach). Ich pracę miałby koordynować etatowy organizator batalionowy ZPP. Na szczeblu pułków i samodzielnych batalionów (dywizjonów) widział powstałe z wyborów zarządy pułkowe (samodzielnych batalionów) ZPP. Całością prac w dywizjach i Armii kierowałyby Wydziały Polityczno-Wychowawcze i Zarząd Polityczno-Wychowawczy Armii. Przyjęcie tego projektu do realizacji umożliwiłoby m. in. likwidację stanowisk za-

⁸⁸ CA KC PZPR, ZPP, sygn. 216/2, k. 117.

⁸⁹ Tamże, sygn. 248/7, k. 14.

stępców dowódców kompanii ds. polityczno-wychowawczych (ich funkcje przejęłyby koła ZPP) i dzięki temu — przeniesienie kilkusetosobowej grupy pracowników politycznych do nowo tworzonych jednostek.

W rzeczywistości także i powyższe zamierzenia nie zyskały aprobaty. Prawdopodobnie zadecydowały o tym obawy, by — zwłaszcza w nowych formacjach — nie doprowadzić do politycznego rozbitcia Armii.

Instytut Historii
Zakład Historii Narodów ZSRR

Albin Głowacki

REMARQUES SUR LA FORMATION
DES STRUCTURES D'ORGANISATION LOCALES DE L'UNION
DES PATRIOTES POLONAIS EN U.R.S.S. (1943—1945)

On peut discerner trois phases dans la formation des instances locales de l'Union des Patriotes Polonais en U.R.S.S. La première renfermait la période d'une année (l'été 1943 — l'été 1944) et embrassait les plus grands groupements polonais qui, en 1943, se trouvaient en arrière du front de l'Est. La deuxième se liait avec de déplacement de la population polonaise en 1944 sur les terrains nouvellement libérés de la République Ukrainienne et de la République fédérative de Russie. La troisième embrassait la formation de l'Union des Patriotes Polonais sur les terres anciennement polonaises: l'Ukraine de l'Ouest et la région de Wilno. Les administrateurs locaux de l'Union des Patriotes Polonais étaient nommés par les autorités supérieures. C'étaient avant tout les travailleurs de l'appareil central de l'Union des Patriotes Polonais qui s'en occupaient ou bien les personnes de confiance autorisées par eux, issues des collectivités particulières polonaises. C'est la presse polonaise en U.R.S.S. qui joua un rôle inspirateur considérable dans le développement du réseau de l'Union des Patriotes Polonais. On ne réussit pas à former les postes de l'Union sur les terrains de la Biélorussie de l'Ouest et dans les troupes polonaises.